

(Corriere della Sera - G.Piacentini) Olimpico zaoferuje dziś spojrzenie na wieczór Ligi Mistrzów. Przed meczem Roma-Inter sprzedano, do wczorajszego wieczoru, około 20 tysięcy biletów, co, sumując z 25 tysiącami abonentów i miejscami zarezerwowanymi dla kibiców przyjezdnych, da wynik godny wielkiego meczu.

Coraz mocniej zapełniony stadion w porównaniu do przeszłości, będzie świecił nadal pustymi przestrzeniami: Curva Sud będzie nieobecna, podobnie jak ultrasi Interu, którzy nie zajmą przeznaczonych dla nich sektorów, w solidarności z kibicami Romy.

Do protestu wrócił wczoraj prefekt Franco Gabrielli, który mówił w wywiadzie dla *Radio Radio*: *"Bariery mogą zostać usunięte, nie zostały zbudowane ze zbrojonego betonu. Jest zaangażowanie ze strony Romy i Lazio, jednak kibice pozostają na Aventino [wzgórze w Rzymie - wyj.red.]. Jeśli nie przyjdą na stadion, ciężko będzie poznać ich zachowania"*. O wycofanie się kibiców poprosił też Luciano Spalletti: *"Myślę, że jesteśmy bliscy rozwiązania, Gabrielli dał dobre otwarcie, trzeba zmniejszyć uczucie zemsty"*.

Autor: abruzzo